
Notowania euro kontynuują wzrost w stosunku do dolara. Handel na rynku walutowym w czwartek będzie odbywał się w atmosferze uważnego wyczekiwania na wyniki aukcji długu, która zostanie przeprowadzona przez Hiszpanię i Włochy w ciągu dnia.

Natomiast w środę bacznie obserwowany przez rząd portugalski aukcja obligacji została uznana za sukces, co pomogło ograniczyć obawy inwestorów o rozprzestrzenienie kryzysu zadłużenia w strefie euro. Pomogło to zdecydowanie umocnić „wspólną walutę”. Kolejny test dla rynku dopiero przed nami. Dziś inwestorzy będą również śledzić spotkanie Europejskiego Banku Centralnego, aby poznać politykę banku i jego główne zamierzenia. EBC z dużą dozą prawdopodobieństwa nie zmieni poziomu stóp procentowych ale kluczowe będzie tutaj oświadczenie prasowe wydane przez prezesa Trichet’a i komentarz na temat zakupu EBC obligacji, dlatego warto zwrócić uwagę na ten aspekt.

Kurs pary EUR/USD zbliżył się z punktu analizy technicznej do ważnego poziomu oporu – 1,3150/1,3200. Dynamika wzrostu powinna w najbliższych godzinach handlu ustąpić. Wystąpienie niewielkiej korekty nie będzie zaskoczeniem, aczkolwiek w dłuższym horyzoncie czasowym nadal tendencja wzrostowa powinna się utrzymać. Po przełamaniu oporu – 1,3150/1,3200, dalszy wzrost może sięgnąć do 1,3420.

Dynamiczny wzrost notowań wystąpił na rynku GBP/USD. Również w tym przypadku aktywność strony popytowej powinna zmaleć. Maksymalny zasięg korekty może sięgnąć do 1,5590. Niemniej w układzie średnioterminowym dominację wykazują byki, dlatego dalszy wzrost kursu w dalszej perspektywie jest prawdopodobny.

Z kolei na rynku USD/JPY obserwujemy nieśmiało wzrosty notowań pary walutowej. Tendencja wzrostowa powinna się utrzymać, dlatego należy oczekiwać ustanowienia kolejnych maksimów. Wzrost kursu do 84,50 w dłuższym horyzoncie czasowym jest wciąż prawdopodobny.

Natomiast w przypadku pary USD/PLN obserwowaliśmy w środę silne osłabienie dolara, co spowodowało dalszy spadek notowań pary walutowej. Przewagę strony podaźowej skutecznie zatrzymał poziom wsparcia – 2,9150. Na jak długo? W krótkim horyzoncie czasowym możliwa jest korekta wzrostowa do 2,9615.

Ważne wsparcie w okolicy 3,8470 dla pary EUR/PLN pękło po południu w środę, co jest negatywnym sygnałem dla byków. W dalszym ciągu nie pojawiły się żadne sygnały odwrócenia trendu spadkowego. W związku z tym, dłuższy horyzont czasowy nadal wykazuje dominację niedźwiedzi.

Notowania pary USD/CHF od kilku dni poruszają się w trendzie wzrostowym, ale notowania zbliżyły się do ważnego z punktu analizy technicznej poziomu oporu – 0,9780. Sforsowanie psychologicznej bariery, może stanowić zachętę dla byków, aby kontynuować wyżkę. Póki co, czekamy na rozstrzygnięcie w tym kluczowym momencie.

Krzysztof Wańczyk
FTS Capital Group